

Bułgaria: Antymuzułmański incydent przedmiotem przedwyborczej rozgrywki

19 maja przed głównym meczetem w Sofii doszło do bójki kilkudziesięciu zwolenników ultranacjonalistycznej partii Ataka z modlącymi się muzułmanami. Incydent jest wykorzystywany przez partie opozycyjne do ostrej krytyki będącego w nieformalnej koalicji z Ataką mniejszościowego rządu ugrupowania GERB. Ryzyko upadku gabinetu Bojki Borisowa, jak również groźba eskalacji napięć etnicznych czy religijnych w Bułgarii, jest jednak obecnie niewielkie.

Zamieszki wybuchły po zwołaniu wiecu przez partię Ataka przeciwko transmitowaniu przez głośniki zainstalowane przy głównym sofijskim meczecie Bania Basza piątkowych modlitw. Bójkę sprowokowali aktywiści Ataki. Wzięło w niej udział kilkadziesiąt osób, dwóch uczestników oraz pięciu policjantów zostało rannych. Incydent został potępiony przez prezydenta, premiera oraz większość bułgarskich ugrupowań politycznych. Ponadto ostrą notę protestacyjną wystosował turecki MSZ (większość 10-procentowej społeczności muzułmańskiej w Bułgarii to Turcy) oraz frakcja liberałów w Parlamencie Europejskim.

Incydentu nie należy odczytywać jako dowodu na wzrost napięć etnicznych czy nastrojów ksenofobicznych w bułgarskim społeczeństwie. Poparcie dla Ataki jest obecnie rekordowo niskie (ok. 1%). Ultranacjoniści prowokują rozruchy, licząc na mobilizację swojego elektoratu przed wyborami samorządowymi i prezydenckimi, zaplanowanymi na październik. Będzie to zarazem służyło mobilizacji elektoratu znajdującego się w poważnym kryzysie ugrupowania mniejszości tureckiej – Ruchu Praw i Swobód.

W związku z incydemtem powróciła dyskusja nad delegalizacją Ataki, zaczęto podawać w wątpliwość stabilność mniejszościowego rządu Bojki Borisowa, który cieszy się poparciem posłów Ataki. Do uzyskania większości GERB brakuje zaledwie 5 posłów w 240-osobowym parlamencie. W związku z tym nawet w przypadku utraty poparcia Ataki lub delegalizacji tego ugrupowania gabinet Borisowa nie powinien mieć problemów ze znalezieniem dodatkowych głosów w szeregach rozproszonej opozycji. <dab>